

Ż Y C I E N A U K O W E

Sprawozdanie z konferencji naukowej: *Modernities, Transformations and Evolving Identities in post–1945 Poland*, Oksford, 11–12 VI 2015 r.

Jeden z najstarszych uniwersytetów w Europie, stale zajmujący najwyższe lokaty w światowych rankingach szkół wyższych, na dwa dni opanowany został przez badaczy dziejów Polski. Stało się to za sprawą zorganizowanej przez oksfordzki *Programme on Modern Poland* (POMP) konferencji *Modernities, Transformations and Evolving Identities in post–1945 Poland*. Przeznaczona była ona dla doktorantów i młodszych pracowników naukowych, którzy w swych badaniach skupiają się na polskiej historii i współczesności. Jej motywem przewodnim było poszukiwanie ewolucji i zmian w występujących w powojennej Polsce tożsamościach politycznych, społecznych i kulturalnych.

Warto powiedzieć parę słów o organizatorach konferencji. *Programme on Modern Poland* to jednostka założona w lipcu 2013 r. w ramach Centrum Studiów Europejskich St. Anthony's College na Uniwersytecie w Oksfordzie. Jej dyrektorem jest Mikołaj Kunicki, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego i Central European University w Budapeszcie, wykładowca uczelni amerykańskich: Notre Dame i kalifornijskiego Berkeley. Kunicki pracę doktorską obronił na Uniwersytecie Stanforda. Zajmuje się głównie historią nacjonalizmu i kina w powojennej Europie Środkowo–Wschodniej, jest też autorem wydanej w Stanach Zjednoczonych biografii Bolesława Piaseckiego (*Between the Brown and the Red. Nationalism, Catholicism, and Communism in Twentieth–Century Poland — The Politics of Boleslaw Piasecki*, Ohio University Press 2013). W różny sposób w prace programu zaangażowane są tak znane postaci jak: Timothy Garton Ash, Norman Davies czy Jan Zielonka. Program organizuje seminaria i wykłady poświęcone Polsce, kształci studentów na poziomie studiów doktoranckich. W programie powstają obecnie dwa doktoraty: przygotowują je Katarzyna Jeżowska oraz Hubert Czyżewski, którzy podczas konferencji odpowiadali za stronę organizacyjną, a także prezentowali dotychczasowe wyniki swoich badań. POMP przede wszystkim jednak integruje środowisko badaczy dziejów Polski nie tylko z Oksfordu, lecz także z całej Wielkiej Brytanii. Organizowane tam imprezy cieszą się coraz większym zainteresowaniem studentów znad Tamizy.

POMP organizował już jedną konferencję. Było to spotkanie *Poland's Peaceful Revolution: 25 Years After the Polish Roundtable Talks* w lutym 2014 r. Miało ono jednak charakter wyraźnie rocznicowy i ekspercki. Czerwcowa konferencja była przedsięwzięciem o zdecydowanie większym rozmachu: siedemnastu referentów reprezentujących instytucje z pięciu krajów

(Niemcy, Polska, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Włochy), sześć paneli, dwa dni obrad oraz program — co zostanie za chwilę zaprezentowane — odnoszące się do szerokiej gamy tematów i problemów. W programie konferencji udało się zachować właściwy parytet między młodymi badaczami reprezentującymi polskie instytucje, Polakami studiującymi za granicą oraz przedstawicielami zagranicy. Muszę podkreślić, że Polska Akademia Nauk była bardzo mocno reprezentowana: oprócz niżej podpisanego z Instytutu Historii czterech przedstawicieli do Anglii wysłał Instytut Filozofii i Socjologii.

Pierwszy dzień konferencji w całości wypełniony był zagadnieniami historycznymi. Pierwszy panel poświęcono przykładom tożsamości lokalnych w XX w. Tematem dwu wystąpień był Wrocław. Annabelle Chapman z Uniwersytetu Oksfordzkiego mówiła o tym, jak kształtowanie się polskiej narracji historycznej o Dolnym Śląsku przyczyniało się do tworzenia wspólnej tożsamości powojennych mieszkańców regionu. Zwracała szczególną uwagę na działalność historyków i przesiedleńców ze Lwowa: małżeństwa Ewy i Karola Maleczyńskich, których wybrała na bohaterów swojej pracy doktorskiej. O wystawach historycznych we Wrocławiu w wieku XX i początkach XXI opowiadał Vasco Kretschmann z Wolnego Uniwersytetu w Berlinie — mówił on o trzech rozumieniach dziejów stolicy Dolnego Śląska. Rozumienie niemieckie, najmocniej lansowane w latach trzydziestych, przedstawiało miasto jako twierdzę niemieczyny walczącej z napływem słowiańskim; peerełowska wizja wahała się między interpretacją nacjonalistyczną, w której od wieków jedynymi mieszkańcami miasta byli Polacy, a marksistowską, w której Dolny Śląsk był przede wszystkim areną walk klasowych, *notabene* także polsko–niemieckich. Przełom nastąpił w 1989 r., kiedy to w oficjalnej narracji Wrocław stał się miastem wielokulturowym, gdzie przez wieki współżyli Polacy, Niemcy, Żydzi, Czesi i Ukraińcy... W trzecim wystąpieniu Piotr Leśniak z Uniwersytetu w Edynburgu przedstawiał założenia swojej pracy doktorskiej na temat architektonicznych wyobrażeń o powojennej odbudowie Warszawy. Referent — praktykujący architekt — w interesujący sposób pokazywał, jak przed- i powojenne pomysły na przebudowę stolicy mieszały się ze sobą, utrudniając odpowiedź na pytanie, czy w tym zakresie możemy mówić o ciągłości, czy o zasadniczej zmianie.

Tematem przewodnim drugiego panelu była polska wymiana ze światem w okresie zimnej wojny, rozumiana jednak bardzo szeroko. Falk Flade z Centrum Interdyscyplinarnych Studiów Polskich we Frankfurcie nad Odrą przedstawił historię współpracy państw bloku sowieckiego w dziedzinie energii atomowej. To, co mówił na temat skomplikowanego podziału produkcji w tym zakresie w ramach RWPG, pomogło zrozumieć, dlaczego tak niewiele z ambitnych planów udało się zrealizować. Następne wystąpienie dotyczyło udziału powojennej Polski w światowych wystawach przemysłowych. Referentka — przywołana już Katarzyna Jeżowska z Uniwersytetu w Oksfordzie — skupiła się na tym, jak wyglądała polska wystawa przemysłu lekkiego w Moskwie w sierpniu 1949 r. Obok ciekawej warstwy opisowej postawiła ważne pytania o granice swobody artystycznej twórców tej i podobnych wystaw oraz pokazywała, jak w warstwie wizualnej wątki estetyczne łączyły się z propagandowymi, uniemożliwiając często ich wyraźne odróżnienie. Przemysław Gasztold-Seń z Instytutu Pamięci Narodowej mówił z kolei o wymianie handlowej na linii północ–południe, w której główną rolę odgrywał handel bronią. Dowiedzieć się można było o tym, że PRL sprzedawała sprzęt wojskowy rządowi krajów Bliskiego Wschodu i Azji, a także różnym organizacjom zbrojnym, nie wyłączając międzynarodowych terrorystów. W transakcjach korzystała z usług znanych handlarzy bronią, a szczególnie w latach osiemdziesiątych w poszukiwaniu dewiz wysyłała uzbrojenie, idąc w poprzek zimnowojennym podziałom i pryncypiom ideologicznym.

Trzeci panel skupiał się wokół zagadnień ewolucji postaw politycznych. Nguyen Vu Thuc Linh, przygotowująca doktorat w Europejskim Instytucie Uniwersyteckim we Florencji, przedstawiła swoją interpretację listu Kuronia i Modzelewskiego, akcentując rolę emocjo-

nalnej strony tego wystąpienia, które dało impuls do lewicowej dysydenckiej aktywności w następnych dekadach. Następne wystąpienie: „Byliśmy, Jesteśmy, Będziemy Jewish Life in Poland after 1968” — zgodnie zostało ocenione jako jedno z najbardziej wartościowych i nowatorskich. Dotyczyło ono zorganizowanych form życia żydowskiego w Polsce po 1968 r. Jego autorka, Rachel Rothstein z Uniwersytetu Florydy, prowadząc badania między innymi w archiwum Joint Distribution Committee w Nowym Jorku, ale także w archiwach polskich (archiwa PZPR w AAN, IPN, MSZ), odtworzyła skomplikowane dzieje organizacji żydowskich w PRL, istniejących pomimo niekorzystnych warunków politycznych. Autorka wystąpienia pokazywała także, jak władze PRL już od połowy 1968 r. starały się poprawić relacje z światowymi organizacjami żydowskimi, nawiązując takie kontakty pomimo braku relacji dyplomatycznych z Izraelem, oraz dopuszczały pomoc finansową przychodzącą z USA i krajów zachodnich. Wszystko to pokazywało nową, wolną od stereotypów perspektywę patrzenia na relacje polsko-żydowskie przed 1989 r. Oceniam, że ewentualne wydanie doktoratu Rachel Rothstein w języku polskim może być znaczącym wydarzeniem naukowym. W trzecim wystąpieniu niżej podpisany na przykładzie losów Stefana Bratkowskiego, Zbigniewa Iwanowa i Zofii Grzyb zaprezentował różne postawy, jakie członkowie PZPR przyjmowali w latach 1980–1981, próbując łączyć przynależność do partii z działalnością w „Solidarności”.

Ostatni panel pierwszego dnia konferencji dotyczył ewolucji myśli polskich filozofów i socjologów. Hubert Czyżewski z Uniwersytetu w Oksfordzie zaprezentował zmiany w poglądach Leszka Kołakowskiego w dziedzinie filozofii religii. Dariusz Brzeziński, adiunkt w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN, mówił, jak Zygmunt Bauman interpretował kryzysowe momenty peerelowskiej historii: rok 1956, 1968, 1980 i 1989. Z wystąpienia dr. Brzezińskiego wynikało, że przebywając na emigracji, Bauman tracił kontakt z krajem, jego oceny stawały się coraz mniej trafne, a jego myślenie kształtowało wyniesione z lat sześćdziesiątych przekonanie o przywiązaniu polskiego społeczeństwa do idei socjalistycznych.

W drugim dniu konferencji do głosu doszły badaczki współczesnego społeczeństwa polskiego. Trzy pierwsze panelistki reprezentowały Instytut Filozofii i Socjologii PAN. Anna Baczko-Dombi przedstawiła założenia Polskiego Badania Panelowego POLPAN. To prowadzony od 1988 r. program badania społecznego, w którym wybranej grupie respondentów w odstępach pięciu lat zadaje się ten sam zestaw pytań. Praktyczne zastosowanie tych unikatowych danych zaprezentowała Ilona Wysmulek — przedstawiła słuchaczom zmiany w postrzeganiu zjawiska korupcji. Z jej badań wynika, że Polacy oceniają poziom korupcji w kraju jako wysoki, jednocześnie wciąż wyrażając nadzieję, że kolejne ekipy rządowe będą w stanie ten problem rozwiązać. Niepokojącą sytuację demograficzną kraju zreferowała Anna Gromada — ukazała problem niskiej dzietności jako charakterystyczny dla współczesnej Polski, wskazując jednocześnie, że żadna z uznanych teorii socjologicznych nie potrafi wyjaśnić zachodzących w naszym kraju procesów. Drugi panel drugiego dnia skupiał się na przemianach kultury, języka i obyczajowości. Natasha Oxley, teatrolog z Uniwersytetu w Oksfordzie, przedstawiła, jak współczesna dramaturgia w Polsce odnosi się do kwestii tożsamości narodowej, religijnej i politycznej. Kinga Koźmińska, kolejna polska doktorantka w Oksfordzie, z perspektywy socjolingwistyki i opierając się na własnych badaniach terenowych, opowiadała, jaką wagę — w zależności od planów na przyszłość — polscy migranci na Wyspach Brytyjskich przywiązują do poprawności używania ojczystego języka. W ostatnim wystąpieniu konferencji Anna Jagielska, przygotowująca rozprawę doktorską we Frankfurcie nad Odrą, prezentowała współczesne polskie debaty dotyczące przemian obyczajowych i społecznych, skupiając się na publicznym głosie Kościoła.

Trzeba podkreślić, że większość referatów stała na bardzo wysokim poziomie. Przedstawiane były w sposób atrakcyjny, nie można się było spotkać z beznamiętnym odczytaniem wcześniej przygotowanego tekstu. Nie było przypadków notorycznego na krajowych

konferencjach przekraczania przewidzianego na wystąpienie czasu. Pozytywnie zaskakiwała orientacja w sprawach polskich wśród obcokrajowców, a często także doskonała znajomość języka polskiego. Większość uczestników miała już doświadczenie z krajowymi archiwami, instytucjami badawczymi, uniwersytetami czy instytucjami muzealnymi. Polskę poznali więc i w teorii, i w praktyce.

Na podstawie zaprezentowanego przeze mnie programu konferencji i jego rozpiętości tematycznej można odnieść wrażenie pewnej przypadkowości doboru referatów. W praktyce okazało się, że ten problem nie występował — perspektywa zainteresowania Polską powodowała porozumienie nawet w przypadku odległych od siebie zagadnień. Wspólne tematy narzucały się same — uczestnicy reprezentujący różne dyscypliny naukowe dzielili się informacjami o najnowszych publikacjach w wielu językach, odkryciach archiwalnych i nowych pomysłach. Organizatorom konferencji udało się odpowiednio dobrać prowadzących panele, dzięki czemu zaproszeni naukowcy byli w stanie przedstawić wartościowe komentarze i umiejętnie poprowadzić dyskusję. Dało się odczuć, że gruntownie zapoznali się wcześniej z treścią referatów, co niestety nie zawsze jest regułą. Oprócz historyków pracujących na co dzień w Oksfordzie (Robert Pyrah, Paul Betts) w konferencji uczestniczyli badacze z Londynu (Ann White, Anna Reading), a także dobrze znany w kraju Jan Kubik. Przed samą konferencją gospodarze zadbali zarówno o dystrybucję abstraktów, jak i obszernych streszczeń wystąpień, co pozwoliło utrzymać żywą dyskusję — temat do przemyśleń dla organizacji tego typu wydarzeń w kraju. Fachowo przygotowane były konferencyjne materiały, pozwalające zapoznać się z biografiami i zainteresowaniami uczestników.

Podsumowując, należy się cieszyć, że na prestiżowym Uniwersytecie Oksfordzkim powstała instytucja pozwalająca na wzajemne poznanie się badaczy polskiej historii i współczesności z całego świata. *Programme on Modern Poland* planuje organizowanie „polskiej konferencji” corocznie. Należy bardzo na to liczyć i wspierać polską placówkę na Wyspach, gdyż sprzyjać będzie to dalszej integracji młodych „polonoznawców”.

Jakub Szumski
Warszawa